KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5go Sierpnia. Rok 1864. № 178. 24 Lipca / 5 Sierpnia Rok 1864.

Piątek. | Wschód Słońca g. 4 m. 27 / Zachód „ „ 7 „ 43 | Jutro, PRZEMIENIENIE PAŃSKIE.

Jutro w Kościele PANNY MARJI, przypada Nabożeństwo Odpustowe PRZEMIENIENIA PANSKIEGO z Oktawą; na które Pobożnych, Bractwo uprzejmie zaprasza.— Dziś Nieszpór pierwszy.

Jutro, jako w pierwszą Sobotę miesiąca, odbędzie się Nabożeństwo Bractwa Matek Chrześcjańskich, w Kościele PP. *Wizytek*, jak zwykle o godz: wpół do 11ej.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Polskiego.

z BOŻEJ ŁASKI,

MY ALEXANDER II,

CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI, WIELKI XIĄŻĘ FINLANDZKI,

etc., etc., etc.

Zważywszy:

że w Królestwie Polskiem istnieje kolatorja kościelna, na mocy której kolatorowie Rzymsko-Katolickich kościołów przedstawiają kandydatów do obowiązków duchownych przy tych kościołach i przewodniczą w Komitetach, czyli dozorach zawiadujących majątkiem i budowlami kościelnemi;

że rzeczona kolatorja kościelna, należąc do praw dziedzictwa, winna być zastosowaną do przepisów Ukazów NASZYCH z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., nadających włościanom Królestwa Polskiego udział w posiadaniu własności gruntowej i w zarządzie gminnym;

że kolatorja takowa rozciągnęła się w Królestwie Polskiem i na cerkwie Greko-Unickie, chociaż miejscowi obywatele po większej części, wyznając wiarę Rzymsko-Katolicką, nie mogą okazywać należytego udziału w utrzymaniu w stanie pomyślnym kościołów i parafji innego wyznania, jak tego dowodzi upadek, a nawet zupełne zniszczenie, do jakiego połowa prawie istniejących w Królestwie Polskiem cerkwi Unickich jest doprowadzoną; i

że taki porządek zawiadywania cerkwiami Greko-Unickiemi, jako widocznie niekorzystny dla tych cerkwi, winien być zmieniony,

Postanowiliśmy i stanowiemy:

I. O Kolatorji w parafjach Rzymsko-Katolickich.

Artykuł 1. W parafjach Rzymsko-Katolickich, kolatorja kościelna należąca tak do osób prywatnych, lub różnych instytucji, jako też do Rządu, również istniejące w tych parafjach dla zawiadywania majątkiem i budowlami kościelnemi, dozory kościelne pozostawiają się na poprzednich zasadach, ze zmianami i ograniczeniami wyłuszczonemi w następnych artykułach.

Art: 2. W parafjach wiejskich Rzymsko-Katolickich, gdzie kolatorja należy do Rządu, niemniej tam, gdzie prawo kolatorji kościelnej, służy mu na zasadzie ustępu litera *c*, Artykułu 1go Ukazu NAJWYŻSZEGO z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r., o urządzeniu żydów w Królestwie Polskiem, w dozorze kościelnym przewodniczy wójt gminy lub sołtys tej wsi, w której znajduje się kościół, jeśli tenże wójt lub sołtys jest wyznania Rzymsko-Katolickiego.

Art: 3. Dozory kościelne i władze miejscowe nie mogą nakładać na parafjan żadnych obowiązujących składek na kościół i czynić jakichkolwiek między nich rozkładów na ten przedmiot bez zgodzenia się zgromadzenia samych parafjan złożonego według Artykułu 4go.

Art: 4. Zgromadzenie parafjan w artykule poprzedzającym wzmiankowanym, składają wszyscy członkowie parafji, wyznający wiarę Rzymsko Katolicką i mający na zasadzie Ukazu NAJWYŻSZEGO z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., prawo udziału w zebraniach gminnych, nie wyłączając Sędziów Pokoju, osób stanu duchownego i urzędników policji powiatowej, posiadających prawem własności, ilość gruntu artykułem 13 rzeczonego Ukazu oznaczoną.

Art: 5. W zgromadzeniu parafjan przewodniczy wójt miejscowy gminy lub sołtys, jeśli pierwszy lub drugi z nich jest wyznania Rzymsko-Katolickiego. Zgromadzenie wydaje decyzje swe, większością głosów.

Art: 6. W parafjach miejskich Rzymsko-Katolickich, istniejący porządek co do dozorów kościelnych, pozostaje do czasu bez zmiany, za nim wydane będą ostatecznie w tej mierze przepisy. (Dok. nast.)

W Środę, dnia 15go Lipca NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył zwiedzić rejdę Kronsztadzką. W południe z Peterhofu wypłynął jacht *Alexandrja* z flagą NAJJAŚNIEJSZEGO PANA. Za *Alexandrją* płynęły: Cesarski yacht parowy *Onega* i yacht parowy *Newa* zarządzającego morskiem ministerstwem. Cesarski orszak prosto zmierzał ku rejdowi wschodniemu, gdzie lawirowały pod żaglami: yacht-szkuna *Wolna*, należący do JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA Jenerał-Admirała, i bacik *Uwaleń*, należący do JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA Następcy Tronu. Parowiec *Petersburg*, mający na pokładzie głównego dowódcę portu Kronsztadzkiego z innemi dowodzącemi w Kronsztadzie osobami, czekał na przybycie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA. JEGO CESARSKA MOŚĆ naprzód raczył oglądać we wszystkich szczegółach pancerną baterję *Pierwieniec*, potem monitora *Wieszczun*, ten nowy utwór budownictwa morskiego, tak znacznie odróżniający się swą konstrukcją i powierzchownością od tego wszystkiego co przyzwyczajono nazywać statkiem wojennym, a następnie przepłynąwszy wzdłuż nowych obwarowań odwiedzić śrubową fregatę *Dmitrij Donskoj* o 51 działach i oglądać obwarowania fortu Konstanty. O w pół do 5ej, NAJJAŚNIEJSZY PAN odpłynął do Oranienbaumu, zaś JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIEL-

ki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz starszy do Peterhofu. (Dz: Warsz:)

W rozkazie dziennym do wojska z dnia 15 Lipca v. s. Ner 228 czytamy: że przeznaczonemu przez Najwyższy rozkaz z dnia 5 (17) z. m. v. s. na Komendanta Warszawskiej Cytadeli Alexandrowskiej, obecnie przybyłemu do Warszawy, Jenerał-Majorowi Zajcow, polecono objąć te obowiązki. (Dz: War:)

Na początku roku bieżącego, w skutku poczynionych przez komisje śledcze wojskowe odkryć i zwiększonej czynności policji Warszawskiej, wykonany został szereg aresztowań rozmaitych osób, należących do organizacji powstańczej, i zabrano obszerną korespondencję rewolucyjną.

Po rozpatrzeniu znalezionych papierów i zbadaniu aresztowanych osób, przystąpiono do aresztowania członków organizacji, którzy, uzupełniwszy zeznania poprzednio aresztowanych, podali możność dojścia krok za krokiem do najgłówniejszych osobistości organizacji, które kierowały powstaniem.

Wyprowadzone śledztwo wyjaśniło główniejsze szczegóły organizacji i sposobu postępowania tajnego towarzystwa, stojącego na czele rokoszu, czyli tak zwanego rządu narodowego.

Kierując całym ruchem powstania, rząd narodowy działał za pośrednictwem osobnej organizacji, podzielonej na centralną, w Warszawie, i miejscową w 8miu województwach, na jakie rokoszanie podzielili Królestwo Polskie.

Właściwie rząd narodowy do 10go Października 1863 r., był radą, składającą się z kilku osób. Skład jego i urządzenie zachowywane były w najgłębszej tajemnicy.

Od 10go zaś Października 1863 r. skład rządu uległ zupełnej zmianie i nastał naczelnik rządu, jako bezpośredni i niezależny przewódca rewolucyjnej organizacji. Tym naczelnikiem był dymisjonowany Podpułkownik Romuald Traugutt, Obywatel Powiatu Kobryńskiego Gubernji Grodzieńskiej, który przedtem dowodził na Litwie bandą buntowników, i po rozbiciu jej, zbiegł do Krakowa, a ztamtąd przybył do Warszawy pod nazwiskiem Michała Czarneckiego, umocowanego jednego z domów handlowych we Lwowie.

Centralna organizacja w Warszawie, jako najbliższy organ rządu rewolucyjnego, złożona była z tak zwanych wydziałów, pod kierunkiem dyrektorów.

Wydziałów tych było sześć, jako to: 1) Spraw wewnętrznych; 2) Skarbu, 3) Wojenny, 4) Spraw zagranicznych, 5) Prasy i 6) Policji. Prócz tego do składu organizacji centralnej, należał i zarząd Naczelnika m. Warszawy.

Każdy wydział miał prócz dyrektora, pewną liczbę podrzędnych urzędników i sekretarza.

Podług zasady przyjętej w urządzeniu całej organizacji, skład jej miał być tajemnicą nawet dla dyrektorów wydziałów, którzy po większej części sami nie byli wiadomi jeden drugiemu.

Miejscowa organizacja w województwach, skład której wiadomy był z podrzucanych dekretów i nietajony podobnie jak skład centralnej, składała się: *a)* z komisarzy pełnomocnych, *b)* z cywilnych naczelników województw, *c)* z naczelników powiatowych, miast, parafji i t. d.

Do wykrycia tej organizacji na miejscu, istniały jeszcze w r. 1863 liczne poszlaki i przedsięwzięte zostały wówczas środki do zupełnego jej zniesienia.

Te trzy gałęzie organizacji rewolucyjnej (rząd narodowy, centralna i miejscowa) działając każda w swojej sferze, łączyły się z sobą w następujący sposób:

Rząd narodowy znosił się z centralną organizacją za pośrednictwem sekretarza stanu i sekretarzy wydziałów. Pośrednikiem między organizacjami centralną i miejscową było oddzielne bióro pod nazwą Expedytury, które także miało swego Naczelnika, Sekretarza i Urzędników.

Do przesyłania zaś wiadomości za obręb Królestwa Polskiego, byli oddzielni Sekretarze do spraw Rusi i Litwy, którzy znosili się z Cesarstwem, i Komisarz komunikacyjny do zagranicznej korrespondencji.

Wszelkie rozporządzenia Rządu przechodziły przez sekretarza stanu, który komunikował je sekretarzom właściwych wydziałów bądź osobiście bądź przez pomocników swoich. W celu załatwiania tej komunikacji, wszyscy sekretarze schodzili się codzień w gmachu Szkoły Głównej, w audytorjum, które odstępował w tym celu profesor Dybowski. Na tych zgromadzeniach, które zwano Sekretarjatem, sekretarze oddawali przyniesione papiery komu wypadało: należące do rządu—sekretarzowi stanu, lub jego pomocnikom, a należące do innych wydziałów—sekretarzom tychże. Decyzje na oddane tym sposobem papiery, odbierane były od sekretarza stanu lub jego pomocników, na następnych zgromadzeniach, i wykonywane w wydziałach pod okiem dyrektorów.

Wszelkie rozporządzenia rządu, tudzież podżegające plakaty, broszury, gazety, które należały do odsyłania na prowincję, odbierane były w sekretarjacie przez sekretarza expedytora i odsyłane komu należy, bądź za pośrednictwem poczty rządowej lub drogi żelaznej, bądź nareszcie przez poczty powstańcze, które urządzone były w całem Królestwie, a w ważnych wypadkach przez umyślnych kurjerów, któremi zwykle bywały kobiety. Przy pomocy niektórych urzędników pocztowych i oficjalistów na drogach żelaznych, korrespondencje rewolucjonistów przychodziły na miejsce przeznaczenia po większej części akuratnie, i nieraz uprzedzały rozporządzenia prawego rządu.

Taki stan rzeczy trwał do 10 Października 1863 roku, t. j. do daty objęcia kierunku ruchu rewolucyjnego przez Romualda Traugutt. Od tegoż czasu niektórzy z dyrektorów wydziałowych zaczęli osobiście znosić się z nim, przychodząc do jego mieszkania, które zajmował u szlachcianki Heleny Kirkor, przy ulicy Smolnej. W niektórych razach sam Traugutt przychodził do dyrektorów dla porozumienia się.

W miesiącu Lutym r. b., po przyaresztowaniu wielu członków wyższej organizacji, schadzki sekretarzy ustały.

Odtąd znoszenia się między wydziałami i wszelkie inne odbywały się za pośrednictwem kobiet, które schodziły się w tym celu w dwóch umówionych miejscach: w aptece dzierżawionej przez Muklanowicza, przy ulicy Marszałkowskiej, i w sklepie piernikarza

Wróblewskiego przy ulicy Kapitulnej, którego córka miała stosunki z rewolucjonistami.

Podług wyprowadzonego śledztwa, głównymi działaczami organizacji rewolucyjnej, oprócz Traugutta, były osoby następujące:

I. Sekretarz Stanu— budowniczy Janowski.

II. Dyrektorowie wydziałów:

1) Spraw wewnętrznych—budowniczy wolno-praktykujący Rafał Krajewski, szlachcic z gubernji Płockiej, wieku lat 29.

2) Skarbu—buchalter administracji dróg szosowych Józef Toczyski, szlachcic, lat 37 [1]

3) Wojennego—Gołkowicz, pseudonim Gałęzowskiego, oficera wojsk Rossyjskich.

4) Spraw Zagranicznych—kleryk Kościoła Świętojańskiego Dunajewski.

5) Prasy—były nauczyciel gimnazjum Wołogodzkiego Wacław Przybylski.

6) Policji—nauczyciel gimnazjum Pinkowski.

7) Naczelnik m. Warszawy—syn tutejszego obywatela, Ważkowski.

III. Naczelnik Expedytury— Nauczyciel Igo Gimnazjum Warszawskiego Roman Żuliński, szlachcic niewylegitymowany, lat 30.

IV. Komisarz Komunikacyjny—rewizor dochodów tabacznych Jan Jeziorański, szlachcic z m. Lublina, wieku lat 30. (D. n.) (Dz: War:).

Jutro jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Walentego *Grzegorzewskiego* i jego Dzieci, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo o godz: 9ej i pół z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:; na które pozostała Wdowa, Krewnych i Przyjacioł zaprasza. (1559)

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Uszakow*, z Grodna; Rz: R. S. *Markow*, z Kijowa; oraz Super-Intendent Kościołów Ewangelicko-Augsburgskich *Ludwig*, z Kissingen.— Wyjechali zaś: Rz: R. S. *Wojt*, do Wierzbołowa; oraz Konsul Jeneralny Francuzki *de Valbezen*, do Paryża.

Zatrzymani przez Emira Buchary (w Azji) Włochy, o których wczoraj wspominaliśmy w Kurjerze, już jak wieść niesie wypuszczeni zostali na wolność, i według pierwszej pogłoski, mają wracać do kraju swojego, przez Orenburg, Moskwę i Petersburg.

Okolica Wolskich rogatek, osiadła przeważnie pracowitą, fabryczną i roboczą ludnością, otrzymała nową szkołę, którą otworzył P. Jan Nepomucen Durecki, były Nauczyciel szkoły chłopców, przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności utrzymywanej przy ulicy Nowy-Świat. W ciągu półtora rocznych obowiązków pełnionych w zakładzie rzeczonego Towarzystwa, P. Durecki uzyskał uznanie swej pracy od tej Instytucji; niejednokrotnie więc o nim wspominaliśmy. Szkoła ta w dniu 1szym Sierpnia r. b. już otwarta, mieści się w domu Brudera Ner 823, przy ulicy Ogrodowej. P. Durecki, udziela także w godzinach po-lekcyjnych korrepetycje języka niemieckiego, tak przychodnim uczniom jak i miejscowym.

---

[1]Toczyski w r. 1848 zesłany był za polityczne przestępstwa do Syberji, zkąd powrócił na mocy Najwyższego Manifestu w r. 1857.

Jeden z Właścicieli Ziemskich i Szanownych naszych Czytelników pisze nam, że Włościanie z przyjemnością czytają *Kalendarz Ludowy*, i wiele z niego korzystają. Wszakże zrobili uwagę, która poniekąd jest może i słuszna. „Dobry to ten Kalendarz mówią, ale szkoda, że w niem nie stoi, o której godzinie miesiąc wschodzi". Rzeczywiście, dla naszego chłopka wiadomość ta jest bardzo potrzebną, nieraz bowiem, gdy mu wypada wyjechać gdzieś w drogę, mianowicie jesienną porą, a zwłaszcza gdy ciemno, i przygotować sobie wózek i koniki, niewie jak sobie począć, gdy tymczasem wiedząc o wschodzie Xiężyca, będzie umiał, czasem swoim rozporządzić. Nie wątpimy, że Redakcja przy wydawnictwie nowego na rok przyszły Kalendarza, Czytelnikom swoim zrobi tę dogodność, o którą proszą.

Doktor *Szokalski*, Professor Szkoły Głównej, wyjechał do Johanisbadu w Czechach. Podczas nieobecności, zastępować go będzie w ambulatorjum na choroby oczów i uszów, przy Szpitalu Śgo DUCHA, Doktor *Rosicki*, ze Sterdyni, niedawno z Wiednia przybyły; a w Zakładzie Porady Lekarskiej, przy ulicy Mazowieckiej, Pan *Dobieszewski*.

Odwar z liści orzecha włoskiego, ma być skutecznym środkiem przeciw bąkom, muchom i innym owadom, konie w czasie upałów napastującym. Kilkakrotne zmywanie konia wodą z nieco odwaru tego zmieszaną, chroni go od owadów. W stajniach angielskich środka tego od dawna używają.

Prezydujący w Komitecie Szkoły Handlowej Warszawskiej, zawiadamia Panów Pryncypałów, że zapis Uczniów Szkoły Handlowej na rok szkolny 186⁴/₅, rozpocznie się z dniem 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 9ej z rana, w gmachu Gimnazjum 2go.— Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1864 r.—Inspektor Szkół Elementarnych, Członek Rady Wychowania, *Vieweger*.

Z powodu spadku po ś. p. Eihorn, zmarłym w Cesarstwie Austrjackiem, otworzył się spadek dla familji Stegmann, b. Wojskowego b. W. P.; a zatem dla powzięcia szczegółowych informacji, można zgłosić się pod Ner 1680 przy ulicy Hożej, do Właściciela domu. (1524).

Znaleziony woreczek przed pałacem Arcy-Biskupim z drobną monetą i kwitkami, odebrać można w Redakcji *Kurjera* za udowodnieniem.

Znalezione wczoraj *kluczyki*, odebrać można w Drukarni *Kurjera*.

Towarzystwo wyścigów konnych w Belgji, ma prawo w razach udowodnionej złej wiary lub z innych Ustawą przewidzianych powodów, wzbraniać Żokejom i Trenerom wstępu na pole wyścigowe. Podobnego rodzaju wyrok zapadł w tych dniach na PP. Collins, Vaillant i Lamplugh.

Na jednej z ulic Paryża, znacznych rozmiarów retorta napełniona Benziną, spadła z wozu i niewiadomo jakim sposobem rozlany płyn się zapalił. Płomień dostał się do trzech sklepów i z trudnością ugaszony został. Straty ztąd powstałe obliczają na 9,000 franków.

W kanale Ohio w Stanach Zjednoczonych, objawiła się niepraktykowana śmiertelność ryb, skutkiem

wypuszczenia do tegoż kanału znacznej massy różnych pozostałości, od fabrykacji wódki nazwanej Whiskej. Miejscowy dziennik słusznie uważa, że jeżeli gręzy fabryczne tyle ryb zabiły, to niemniejsza liczba ludzi skutkiem użycia samej wódki otrutych zostało.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 30go Lipca.* — Królowa oglądała wczoraj okręt wieżowy „The Royal Sowereign,“ którego budowa bardzo ją zajmuje, gdyż zmarły jej małżonek interesował się także tego rodzaju statkami. Poleciła ona okazać sobie ów okręt we wszelkich szczegółach budowniczemu P. Coles i Kapitanowi P. Sherard Osborne. Później w towarzystwie Xiężniczki Luizy Heskiej, zrobiła małą wycieczkę morską. Podtenczas Xiążę Walji z małżonką odwiedził Osborne, ale bawił tam tylko czas krótki. — Niektóre dzienniki rozniosły wiadomość, iż w Londynie zakładają stowarzyszenie „Credit foncier“ dla Hiszpanji, z Kapitałem 3 miljony fst. „Korresp: litograf:“ pisze w tym przedmiocie: Wiadomość ta tym mniej na wiarę zasługuje, że giełda Londyńska postanowiła przed kilku dniami nie przyjmować żadnego przedsięwzięcia Hiszpańskiego, a nawet nie notować na kurscetlach akcji dawno już istniejących kompanji, jeśli takowe wejdą w jakikolwiek związek z przedsiębierstwem Hiszp:. — Na wczorajszem posiedzeniu Liwerpolskiej Izby handlowej uchwalono podanie do rządu, o wprowadzenie w Indjach stopy monetarnej złotej i wybicie monet złotych za 3 miljony fst. (St: Anz:).

AUSTRALJA. — Ostatnia porażka, jaką ponieśli Anglicy w Nowej Zelandji, ma być dość znaczną. Po dość długiem bombardowaniu z potężnych dział Armstronga fortyfikacji (Pao) plemienia Moari, przypuścili oni szturm w przekonaniu, że nieprzyjaciele wszyscy uciekli przed kulmi, jakto się zdarzało kilkakroć dawniej, i że łatwo oraz bez straty opanują szańce. Ale Moarisowie nie zbiegli bynajmniej Zasłonięci, leżąc powiększej części, czatowali oni, gdyż rozsądek im wskazał że nie oprą się swem ciałem sile działa. Nagle więc rzucili się na szturmujących Anglików i wzięli ich w tak morderczy ogień krzyżowy, że natychmiast stu trupem położyli (oprócz wielu ranionych) mianowicie Oficerów, którzy szczególniej przez dobrze widzących Moarisów na cel brani byli. Nowo-Zelandczycy toczą obecnie z Anglikami, przeważającemi ich nietylko bronią, działami, ale i liczbą prawie, walkę z taką roztropnością i oględnością, że nigdy nie wdają się w bitwę na polu, lecz zawsze zakładają Pao czyli oszańcowania tak, aby ich nieprzyjaciel obejść lub otoczyć nie mógł. Skoro oszańcowania są brane szturmem, cofają się oni stroną tylną, która zostawiana bywa otwartą. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

„Wiener Abendpost“ z 2go b. m. zamieszcza następujący artykuł: Przedugodne punkta pokojowe zostały zawarte i zawieszenie broni podpisane. Xięztwa Lauenburg, Szleswig i Holsztyn są odstąpione bez zastrzeżenia. Ustanowione jednocześnie sprostowanie granicy dokonane zostało w interesie Niemieckim. Zjednoczeniu Austrji i Prus, zwycięztwu ich wojsk Sprzymierzonych zawdzięczają Niemcy urzeczywistnienie ulubionego życzenia narodu, a Europa usunięcie przyczyny groźnych staré. Zupełność powodzenia osiągniętą została przez umiarkowanie i roztropność w stawieniu warunków, przez wytrwałość obu Mocarstw w obec zawikłań, które mogły zneutralizować następstwa uzyskanych zwycięztw, a wreszcie przez przekonanie przeciwnika, że po zawarciu pokoju Niemieckie Mocarstwa i Niemcy zachowają dłań prawą i szczerą przyjaźń. — Wojna niebyła ani wojną zdobywczą, ani też toczoną dla zaspokojenia fantastycznych roszczeń narodowości, ale dla przeprowadzenia istotnego tytułu prawnego. — Staraniem Mocarstw wojujących zaszczytny pokój zapewni nadal rezultaty wojny. Objawione ze strony Związku, dnia 14go Stycznia roku bieżącego uchylenie się od udziału w wojnie musiało pociągnąć za sobą to, że i pokój jedynie tylko przez mocarstwa czynne, wojnę wiodące zawartym być mógł. Wielkie mocarstwa niemieckie jednak nie uważają się bynajmniej za zwolnione przez ten stosunek od względności, jaką chętnie okazują opinjom i postanowieniom ogólnego organu Związku Niemieckiego, ani też fakt formalnego odstąpienia Xięztw monarchom Austrji i Prus nie przyniesie uszczerbku uzasadnionym prawom Związku i władz Związkowych do tychże Xięztw.

Za zaszczytnym pokojem, pójdzie zapewne własnowolne związkowe porozumienie się między rządami Niemiec, które posłuży do zapewnienia stanu prawnego w Xięztwach, do wzmocnienia bezpieczeństwa i powagi Niemiec, i do zupełnego zadowolenia całej ojczyzny. — P. Bismarck przybył 2go b. m. wieczór o 9ej do Gastein i natychmiast był przyjmowany przez Króla.

Podług *Koresp: Zejdlera*, zawieszenie broni zawarto na czas nieograniczony. — Rząd Oldenburgski poczynił żądane ustępstwa co do kolei żelaznej z Jahde. — Xiążę Fryderyk Karol wraca wkrótce do Berlina. — Lauenburg ma być ustąpiony jako wynagrodzenie kosztów wojennych. (Schles: Ztg., St: Anz:)

Dziś rano ciepła stopni 11, w południe ciepła stopni 18.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 c. 1. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Kumoszki Windsorskie.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 4 Siepnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 90 k. 12, dają rs. 89 k. 62; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają 14 kop: 48, dają rs. 14 k. 43; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 117 kop: 50, dają rs. 117; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 76 k. 75, dają rs. 76 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 88. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 37½, od listów zastawnych kop: 7.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 3 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 25 do rs. 5 k. 55; żyta od rs. 2 k. 60 do rs. 2 k. 62½; owsa rs. 1 k. 80. — Dnia 2 b. m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 25½ do rs. 2 k. 29¼, za garniec od kop: 73 do kop: 75. — Dnia 4 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 80 do rs. 5 k. 25; żyta od rs. 2 k. 55 do rs. 2 k. 70; owsa rs. 1 kop: 72½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 178.

Piątek. — Dnia 5go Sierpnia. — Rok 1864.

Przyjechali do Warszawy: Chudzyński Felix Ob: z Zalesia nr 471; Mieszkowski Ig: Ob: z Krasienina nr 556; Tański Józef Ob: z Rembkowa nr 2181.

Wyjechali: Boski Maxymiljan Ob: do Suszcza; Czapliński Wacław Ob: do Ciechocinka; Wiesiołowski Roman Ob: do Milżyna.

Przyjechali koleją żelazną: Anders Henryk Kupiec z Berlina nr 584; Recht Elżbieta Artystka Śpiewu z Kaschau nr 601.

Wyjechali koleją żelazną: Bogdanowicz Ig: Ob: do Niemiec; Hoffer Antoni Fortepjanista do Wiednia; Klejtz Józef Dyrektor Fabryki do Paryża.

DONIESIENIA.

Uwiadamia się publicznie, iż **Zakład Wychowawczo-Naukowy** pryw: męzki K. Broniewskiego w Warszawie, który istniał pod Nr 2783, przeniesiony i urządzony został pod Nr 391, od frontu 2gie piętro w domu PP. Wizytek, róg Kościoła i ulicy Krak:-Przedm:, w miejscu dogodnem i przyzwoitem; przyjmuje młodzież dobrego wychowania, przez wakacje sposobić będzie uczni do Gimnazjum, którzy nie złożyli examinu publicznego na klassę 4tą, 3cią i 2gą. Następnie przyjmie młodzież z rozmaitem usposobieniem naukowem, tak na stałe utrzymanie z opieką, jak i edukacją. Przeto Szanowni Rodzice lub Opiekuni, chcący i podług swej możności, dobrze poprowadzić i edukować synów swoich lub pupilów, znajdą niezawodnie powyższy Zakład odpowiedni. (Nr 435).

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż w gmachu pod Nr 1349 własnością Towarzystwa będącego, są do sprzedania z wolnej ręki cztery Prasy drukarskie (tak zwane Francuzkie). Mający chęć ich nabycia, zgłosić się może każdodziennie wyjąwszy Święta, od godziny 10tej rano do trzeciej z południa, do biura Dyrekcji Głównej, a mianowicie do Naczelnika Wydziału Sprawdzania Listów Zastawnych i Kuponów, od którego wiadomość o warunkach sprzedaży poweźmie. — Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, Trzetrzewiński.— Za Pisarza, Popławski. (Dz: War:).

Rada Szczegółowa Szpitala Dzieciątka Jezus.— Podaje do wiadomości, że w Kancelarji Szpitala Dzieciątka Jezus, dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b., o godzinie 11ej z rana, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż efektów, jakie pozostały po zmarłych w tymże Szpitalu chorych. (Dz: War:).

Wprost Ogrodu Krasińskiego,
przy ulicy Nalewki pod Nrem 2239.
Każdego czasu do najęcia, od frontu: **SKLEP Z PIĘCIU POKOJAMI** i Kuchnią, Lokal zupełnie odświeżony i opatrzony gazem.— W oficynie prawej: na 2em piętrze, dwa Lokale po 3 Pokoje z Kuchniami; a na 3em piętrze dwa Lokale po 2 Pokoje z Kuchniami, mogące być połączone, oraz Lokal z 3ch Pokoi z kuchnią; dodają się drwalnie lub piwnice. (Nr 252).

Przy Familji jednego z Nauczycieli rządowych, może się od przyszłego roku szkolnego umieścić na stół i stancję, jeszcze jeden **Uczeń**, mający zamiar uczęszczać do Szkół Rządowych tu w Warszawie. Zwraca się uwagę osób interesowanych, mianowicie na to, że prócz dozoru rodzicielskiego i pomocy w naukach, mieć będzie sposobność wykształcenia się gruntownie w muzyce. Termin zgłoszenia się do 1go Września r. b. Bliższa informacja ustnie lub na list fr: pod adresem: M. S. ulica Bracka i Widok Nr 1579/15 w Warszawie. (Nr 1481).

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbywać się będą licytacje głośne na dostawę żywności przez jednoroczny przeciąg czasu, czyli od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do włącznie dnia 18 (30) Września r. p. 1865, do więzień i aresztów jako to: w dniu 10 (22) Sierpnia r. b. do więzień i aresztów w Warszawie to jest Głównego Domu Kary, Domu Badań, aresztu policyjnego przy Magistracie i aresztu włóczęgów i spisowych przy Rządzie Gubernjalnym, oraz do więzienia w mieście Piotrkowie, w Sieradzu, Kaliszu, w Brześciu Kujawskim i Łęczycy.

Licytacje w dniu wyżej oznaczonym, rozpoczynać się będą o godzinie 11ej z rana, od cen normalnych, t. j: od kop. 5 za dzienną porcję żywności więzień Warszawskich, jako też w Piotrkowskiem, Sieradzkiem, Kaliskiem, Brzeskiem i Łęczyckiem, więzieniach aresztanta policyjnego przy Magistracie Miasta Warszawy i włóczęgi w areszcie przy Rządzie Gubernjalnym; od kop. 7½ za spisowego w ciągu roku dostawionego; od kop. 13½ za spisowego w czasie naboru, in minus.

Ubiegający się o te dostawy, nie wyłączając dostawców teraźniejszych, złożą na wadja gotowizną lub papierami procentowemi na kaucje przyjmowanemi, w Kassie Gubernjalnej Warszawskiej upoważnionej do przyjmowania takowych, i wydawania odpowiednich na to dowodów; do dostaw w Warszawie rs. 2340, w Sieradzu i Kaliszu po rs. 750, do innych 3ch więzieni po rs. 500. Konkurenci nie mający lat prawem przepisanych, do licytacji przypuszczeni nie będą.

Po zamknięciu protokółu licytacyjnego, żadna późniejsza oferta przyjętą nie będzie.

Dla dogodności ochotników zamieszkałych na prowincji, przyjmowane będą ale tylko do godziny 11ej, poprzedzającej rozpoczęcie licytacji głośnych pod nieważnością w razie opóźnienia, deklaracje opieczętowane nadesłane pocztą bądź przez posłańców umyślnych pod adresem Gubernatora Cywilnego z oznaczeniem na kopercie do którego więzienia służą. Deklaracje takowe do których dołączyć należy Kwit Kassowy na złożone wadjum, pisane być winny czytelnie, bez przekreślań, skrobań lub poprawek podług wzoru jak następuje:

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawkiego z dnia Lipca r. b., N. podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się dostawy żywności do więzień (bądź więzienia) w Mieście N. N., za opłatą dziennej porcji po kop. N. N., wyraźnie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom w warunkach licytacyjnych objętym, a mnie dobrze znanym. Kwit Kassy N. na złożone wadjum rs. N. N. dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać gdzie), pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1864 r. (Imie i Nazwisko).

Inne warunki dostaw tych dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie prócz dni Świątecznych w Wydziale Policyjnym Rządu Gubernjalnego w godzinach biurowych.

Z upoważ: Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny, Vorhof.

Za Naczelnika Kancelarji, Gurowski. (Dz: War:).

PANIENKA otrzymawszy świadectwo z ukończonych klassycznych nauk, życzyłaby dawać **LEKCJE** kilka godzin dziennie w prywatnym domu, lub też na Pensji. Adres zostawić można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (1537).

WORECZEK z pieniędzmi zgubiony w przeszłą Niedzielę na ulicy Długiej, można odebrać za udowodnieniem pod Nr 1417 na 1em piętrze. (Nr 1593).

Podpisana zawiadamia Szanowną Publiczność, iż zaopatrzyła swój Zakład przy ulicy Nowy Świat Nr 1255 exystujący, w znaczny wybór **Rękawiczek** glansowanych, i oficerskich dla kawalerji i piechoty, tak krajowych jak i zagranicznych, w różnych gatunkach; jako też Krawatów najmodniejszych, Szali męzkich jedwabnych, i różnych Galanteryjnych Towarów, po cenach umiarkowanych. W tymże Sklepie można powziąść wiadomość o sprzedaży Alt ny oszklonej do Fotografji.— **M. Kuczyńska**. (Nr 1480).

G U A R A N A.

Nowy produkt farmaceutyczny sprowadzony z Brezylji do Francji przez P. Grimault, Nadwornego Aptekarza Xięcia Napoleona, uśmierza w jednej chwili **najuporczywszy ból głowy, migreny, newralgie** i **biegunki.** Dostać można w Wilnie u P. Chrościckiego, we Lwowie u P. Ruker pod Srebrnym Orłem, w Krakowie u P. Molędzińskiego, w Poznaniu u P. Elsner, w Kijowie u P. Marcinczyk, i we wszystkich Aptekach Królestwa. (Nr 322).

Kuźnie Polowe,

pojedyncze i podwójne, jako też **MIECHY** do Kuźni stałych używane przy Budowie Mostu Stałego na Wiśle, są do nabycia w **Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo Leśnym Ostrowskiego i Spółki,** w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, obok Reformatów. (Nr 1385).

Pewna Familja życzy sobie przyjąć kilku **UCZNI** na stół i stancję, zapewniając opiekę i wszelką troskliwość, za umiarkowanem wynagrodzeniem; tudzież Uczeń Klassy 5tej, życzyłby dawać KORREPETYCJE. Ktoby się chciał lepiej poinformować, niech zostawi swój adres w Cukierni Juvena przy ulicy Rymarskiej. (Nr 1568).

Lokale do najęcia od Śgo Michała r. b.

W domu Ner 1261 przy ulicy Nowy-Świat, 3ci dom za ulicą Chmielną na 1em piętrze od frontu, Salon z balkonem, sześć Pokoi, przedpokój, Kuchnia, piwnica, Stajnia, wozownia, góra i drwalka.

Na 1szem piętrze w oficynie. Trzy Pokoje i Kuchnia, piwnica, drwalka, i góra wspólna.

Na dole w oficynie, Jeden Pokój wraz z kuchnią, piwnicą i górą wspólną.

Na 3em piętrze w korpusie, Pokój z Przedpokojem kawalerski; oraz Stajnia i Wozownia oddzielnie.—Wiadomość u Właściciela na 2em piętrze. (Ner 1119).



300 **SKOPÓW**, dobrze dopasionych, jest do sprzedania we wsi Boryszew, dwie wiorsty od miasta Sochaczewa. (1468).

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Pow: Zamojskim Gub: Lubelskiej, w obrębie gruntów Folwarku Wyżmianki, od miasta Kraśnika o ¾ mili, a od miasta Lublina o mil 7 położonego, są do sprzedania przez licytację z jednorazowego spustu Stawu Wyżmianieckiego **RYBY,** w tymże stawie znajdujące się. — Bliższą wiadomość o warunkach tej sprzedaży powziąść można na miejscu u Rządcy Kluczowego we wsi Stróży, w Zarządzie dóbr w Zwierzyńcu przy Stacji Pocztowej, gdzie w d. 18stym Sierpnia r. b. odbytą zostanie licytacja, lub też w Biurze Kontroli Zarządu dóbr Ordynacji w Warszawie, w domu pod Nrem 472 przy ulicy Senatorskiej. (Nr 1002).

Mieszkanie, składające się z dwóch Pokoi i Kuchni, na 3m piętrze od frontu, przy ulicy Senatorskiej Nro 468 i 9, wprost XX. Reformatów, jest do wynajęcia od przyszłego kwartału. Wiadomość bliższa tamże u Lokatora. (Nr 1512).

Miód Sławny

robiony wedle starodawnych zasad; z Fabryki Dóbr **Przegaliny**, otrzymał na skład znaczny transport, Handel **M. Ciszewskiego** przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie, którem się poleca Amatorom i Znawcom. (Nr 1383).

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. — Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b., o godzinie 1ej z południa, odbędzie się w Kancelarji Szpitala przy ulicy Pokornej pod Nr 2098, głośna in minus licytacja, na dostawę dla Szpitala drzewa twardego, to jest dębiny lub brzeziny, 250 sążni 3 łok: kubicznych. O wysokości wadjum jako też o innych warunkach licytacyjnych, dowiedzieć się można w kancelarji Szpitala.— Z upoważnienia Prezydującego, Członek Rady, E. N. M a r g u l i e s.
(Dz: War:).

Jest do odstąpienia

MIESZKANIE

przy ulicy Leszno Nr 720, wprost Kościoła, **Dwa POKOJE** obszerne, Przedpokój, Kuchnia i Spiżarka, na 1m piętrze, do tego Drwalnia i Piwnica, każdego czasu, lub od Śgo Michała. Wiadomość na miejscu. (Nr 1552).

UCZEŃ, potrzebny jest do Handlu Szkła i Porcelany, K. *Cybulskiego*, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496. (1499).

LOKAL na Probostwie P. Marji, pod Nr 1882, składający się z 7u Pokoi, Przedpokoju, i Kuchni, jest do wynajęcia od Śgo Michała. Do tego Lokalu może być dodaną Wozownia ze Stajnią. (Nr 1561).

Handel Win i Korzeni w domu pod Nrem 486*b* przy ulicy Miodowej, pod firmą Józefa Stoczkiewicza, nadal istnieć będzie pod firmą *Emilji Stoczkiewicz*. Handel ten od chwili otwarcia, dokładał wszelkich starań, aby zyskał wiarę i zaufanie publiczne. Dziś Właścicielka tego Handlu, ma zaszczyt upewnić, łaskawie zaszczycających go Gości, że chociaż sama, dołoży jednak wszelkich starań, aby nadal w niczem żadna zmiana nie zaszła, i porządek, szybka obsługa i expedycja dòbór żądanych Towarów Handlowych, jak i zamówienia z kuchni, w całości wszystkich zaspokoiły. I dla tego poleca się szanownym względom.
(1388).

W mieszkaniu Dra Michniewicza w Kaliszu, popełnioną została kradzież, gdzie oprócz Różnych Biletów Bankowych, zabrano **Dwa LISTY Zastawne** z Kuponami Lit: C., Nr 32,711 i Nr 74,848. Wszelkie w tym względzie ostrzeżenia poczynionemi zostały, tak, iż nikt z kursu pomienionych Listów korzystać nie może. Uprasza się przytem każdego o zwrócenie uwagi na powyżej wymienione Listy Zast:, i w razie spostrzeżenia takowych, o ich zatrzymanie i uwiadomienie o tem Właściciela Xięgarni P. J. Mittwoch, w Kaliszu; lub P. R. Zientarskiego, Nauczyciela Muzyki, w Warszawie zamieszkałego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 12 nowy, w domu W. Dziekońskiej. Oprócz wdzięczności, uiszczoną będzie sowita nagroda każdemu, ktokolwiek da znać o powyższej kradzieży. (Nr 1429).

Osoba która dla interesu wyjechać była zmuszoną, powierzyła w komis sprzedanie za cenę bardzo przystępną **Obraz Olejny** na płótnie w złoconych ramach, rozmiarów w długości łokci cztery a trzy wysokości; jest to kopja z Rubensa, przedstawiająca Herkulesa bawiącego się u stóp kochanki Omfalji przędzeniem nici. Dla większej dogodności w obejrzeniu, Obraz ten umieszczono w Kantorze Loterji Pana Goldsztejn w domu Wizytkowskim, gdzie o cenie także dowiedzieć się można, lub w Aptece Wgo Hakebeil na Krakowskiem Przedmieściu. (Nr 1594).

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA

OKRYĆ jesiennych i letnich, po cenach zupełnie nizkich, w Magazynie

JÓZEFA COHN,

przy ulicy Miodowej w domu Wgo Piotrowskiego. (Nr 1300).

PANNA z prowincji, uzdatniona do szycia Krawieczczyzny i Białej Bielizny, posiadająca język Niemiecki, znająca się na gospodarstwie, życzy sobie stosowne miejsce za Bonę lub co innego. Wiadomość pod Nr 600 na Tłomackiem, w warsztacie Stelmachskim. (Nr 1580).

FARBIARNIA i PRALNIA

L. Habermas (Syna).



Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od dnia 8go Lipca r. b. założyłem nową Fabrykę Farbiarską. Podejmuję się z koloru czarnego lub czarne z białem, przerobić na jasny kolor, oraz prania jasnych Okryć, Chustek i Szali damskich. Przyjmuję także do farbowania wszelkiego gatunku i koloru Materje na kolory żądane, oraz Litografję w najnowszych deseniach z największą akuratnością i prędkością, bez stracenia trwałości, z czem polecam się pamięci Szanownych Państwa, po cenie umiarkowanej. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 396, obok Szpitala Śgo Rocha.

L. Habermas (Syn). (Nr 1569).

W przejeździe z ulicy Chmielnej na róg Marszałkowskiej i Królewskiej, zgubiono w dorożce lub przy wysiadaniu **Książeczkę** z notatkami kupieckiemi. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowej za nagrodą, do Szwajcara Hotelu Litewskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 lit: C. (Nr 1571).

Kantor Stręczeń Służących K. Puławskiego, od lat kilku exystujący, czasowo z domu XX. Karmelitów ulica Krak: Przedm:, pod Nr 2466 ulica Nowolipie i róg Karmelickiej, wprost Szpitala Ewangielickiego, przeniesiony został, w którym załatwiają się wszelkie zlecenia tyczące się stręczenia Służących obojga płci, z największą akuratnością. (Nr 1576).

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania **HANDEL**, z całym zapasem i ładnem urządzeniem, który jakkolwiek od roku dopiero otwarty i w pośród ogólnej stagnacji prowadzony, a tem samem niedość jeszcze zapoznany, przyniósł jednak około złp. 30,000 dochodu brutto, o czem Xięgi handlowe przekonywają. Handel ten przy ustalonym odbycie, wzrastającej coraz miejscowej ludności i stopniowem rozwinięciu, a do tego nie wysokiem komornem, przedstawia coraz lepsze widoki i osobom niezbyt zamożnym, rokuje przyzwoite utrzymanie. Wiadomość w tymże Handlu przy ulicy Żórawiej Nr 1618 lit: D. (Nr 1560).



Do sprzedania: **KOCZ** Landarowy, **Amerykan**, i **Bryczka**. Wiadomość u Kowala przy ulicy Mylnej Nr 2481a. Pod Nrem 1330 przy ulicy Śto Krzyzkiej, jest do wynajęcia **Kuźnia** od Sgo Michała. (Nr 1595).



NAJDYCZANKA kryta, na leżących resorach, zdatna do podróży, jest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nrem 590. Wiadomość u Siodlarza w dziedzińcu. (Nr 1557).



KLACZ skarogniada angielska, pół krwi, lat osiem, zelecająca się skroczowym kłusem, do sprzedania. Wiadomość u Wgo Domachowskiego Nr 1066 lit: N, lub na Nowym Świecie Ner nowy 25. (Nr 1572).



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do sprzedania rozmaite **Powozy** i **Faetony**, po zniżonej cenie w Fabryce Powozów Henryka Czopowskiego, exystująca przy ulicy Długiej Nr 586, dom Cyprysińskich; także znajduje się **Omnibus** na 12 osób mocno zbudowany.

Franciszka Czopowska. (Nr 1554).

ZARZĄD ZAKŁADU ZDROJOWEGO w Szczawnicy.

Poleca Szanownej Publiczności, szczególnie PP. Właścicielom Aptek i Handlom Materjalnym, jako nową zdobycz balnoterapeutyczną:

PASTYLKI SZCZAWNICKIE, *tudzież* **SÓL WYŁUGOWANĄ**, *zawierającą podstawę zdroju Magdaleny*, które to wyroby chemiczne na posiedzeniu Komissji Balneologicznej C. K. Towarzystwa naukowego w Krakowie, za zbawienne uznane zostały.

Wedle zdania znakomitych Lekarzy:

a) **PASTYLKI SZCZAWNICKIE**, skutkują głównie w przypadkach *niestrawności* z przepełnienia żołądka, *w zgadze i paleniu w dołku podsercowym, przeciągłym nieżycie żołądka* (zaflegmieniu), *w osłabieniu* tegoż z odęciem i zatkaniu trzew, w cierpieniach *dnawych i gośćcowych, kamykach żółciowych i nerkowych, w skrofułach* z obrzmieniem gruczołów.

b) **SÓL SZCZAWNICKA** we wszystkich przypadach, gdzie wody ze Zdroju Magdaleny używają się, jako dodatek bardzo skuteczny do kąpieli, tudzież wewnętrznie w zatkaniu trzew łajnistem.

Pudełko zawierające 64 pastylek z przepisem ich używania 7u łutów wagi Wied:, kosztuje na miejscu Szczawnicy 65 kr. w. a.; Flakony mieszczące w sobie 1 funt wagi w. soli z źródła Magdaleny, 2 złr:; flakony $^1/_2$ funtowe 1 złr: w. a. (Nr 330).

W miasteczku Parczewie, w powiecie Radzyńskiem, gub: Lubelskiej, jest do sprzedania **APTEKA** z Domem mieszkalnym drewnianym, z dwoma Ogrodami, Fruktowym i Warzywnym, z zabudowaniami potrzebnemi, odległą jest od miast o mil siedm i sześć gdzie znajdują się Apteki. O warunkach sprzedaży można się dowiedzieć bez pośrednictwa osób trzecich, na miejscu od Właścicielki, lub w Handlu Rolników Podlaskich, w Biały Podlaskiej. (Nr 1275).

Szybalska, wdowa po Urzędniku, zostawszy bez funduszów z dwojgiem dzieci, życzy sobie udzielać **LEKCJE** na Fortepjanie, za pomierną cenę. Mieszka w Płocku, w domu W. Jędrzejewskiego Aptekarza, w oficynie. Udzielać może u siebie jakoteż i po domach. (Nr 1538).

Fabryka Machin Towarzystwa Żeglugi Parowej pod firmą Andrzej Hrabia Zamojski et Comp. — Ma zaszczyt zawiadomić Posiadaczy Obligów Współki Żeglugi Parowej 1ej i 2ej serji, iż takowe przyjmować będzie al pari jako gotowiznę przy zakupie machin w tejże Fabryce. Zawiadamia również interesowanych, iż podejmuje się budowy machin parowych i rolniczych, oraz kotłów wszelkiego rodzaju, jak niemniej reperacji tychże, po cenach umiarkowanych, w czasie jak najkrótszym.— Warszawa d. 21 Lipca 1864 r.— Dyrektor Fabryki Machin, **Pietraszek**. (Nr 1052).

Powołując się na pierwsze moje ogłoszenie, raz jeszcze odzywam się do JJWW. i WW. Panów, tak w Kraju na prowincji, jako też i Zagranicą przebywających, aby **Należności** przypadające od nich Mężowi mojemu, w nieobecności tegoż mnie uiszczali, tym tylko bowiem sposobem mogę spełnić zobowiązania jakie zaciągnęłam względem Wierzycieli dawnego naszego Handlu. Przekonaną jestem, że Dostojni Panowie raczą być wyrozumiałymi na obecne moje położenie i na obowiązki jakie mam do spełnienia, przeto pośpieszą z uiszczeniem Summ od nich należnych, unikając przykrej i kosztownej drogi prawa. W końcu nadmieniam, że **Warsztat Krawiecki** Męża mojego sama obecnie nadal utrzymuję, Roboty wszelkie dokładnie, starannie i za cenę umiarkowaną wykonywam, i z tem polecam się względom Łaskawej Publiczności. — Nr 551, zwane Lasockie. — **M. Fajerbach.** (Nr 1185)



W dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) 1864 r., o godzinie 4 po południu, sprzedaną będzie w drodze działów, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale IIIcim pod Nr 549 przy ulicy Długiej, **KOLONJA** we wsi Kazuniu Niemieckim pod Nr 18, w Okręgu Błońskim, Gubernji Warszawskiej położona, obejmująca morgów nowopolskich 32, składająca się z Domu mieszkalnego, Chlewa, Obory, Stajni i Stodoły, Studni z żurawiem, płotami i ogrodzeniami, Ogrodem warzywnym, Łąkami w dwóch miejscach, grunt jest czynszowy, z którego opłaca się rocznie do Skarbu Rs. 13 kop. 11½, dziesięcinę opłaca się Kościołowi Parafjalnemu w Polskim Kazuniu rocznie po Rs. 2 kop. 86½. Wadjum Rs. 450, a licytacja zacznie się od summy Rs. 908 kop. 25, jako szacunku przez biegłych wynalezionego. O bliższych szczegółach powziąść można wiadomość u Edwarda Kowalskiego, Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr 1771 przy ulicy Sto Jerskiej zamieszkałego, oraz w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału IIIgo.— **Edward Kowalski**, Patron Trybunału. (Dz: War:). (Nr 1259).

CYGARA

HAWAŃSKIE IMPORTOWANE ODLEŻAŁE, ceny tych zaczynają się **od 30 Tal:** za tysiąc, zaś **HAMBURGSKIE i BREMSKIE, od 28 Tal:** za tysiąc, poleca nasz **Skład Cygar** Szanownej Publiczności, w różnych gatunkach i znacznym wyborze, aż do najwyższych cen.—Listowne obstalunki na Cygara z naznaczeniem cen z wszelką akuratnością wypełniamy i na żądanie przesełamy do miejsc nam wskazanych. — **KARY i PRZEDECKI w WROCŁAWIU, ulica Schuhbrücke Ner 7.** (Nr 1144).



Potrzebna jest zaraz **MAMKA** z dobrym i zdrowym pokarmem, pod Nr 1548a przy ulicy Chmielnej, za Komorą Celną, do dziecka cztero-miesięcznego. (Nr 1542).

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione w robieniu Czepków i Kapeluszy, i do nauki; oraz do Kwiatów. Wiadomość w Magazynie W. Zadzińskiej przy ulicy Miodowej Nr 489, wprost Sądu Apelacyjnego. (Nr 1540).

Ostrzeżenie o zaginionym **Talonie** z Kuponami do Obligacji Nr 161,324, Brzesko-Litewska Komissorjacka Komisja mając prawo do przedaży Obligacji Skarbowej Królestwa Polskiego Nr 161,324 na 500 rs., którą otrzymała na poczet należności przypadającej Skarbowi od zmarłej już osoby prywatnej, Obligację takową bez Talonu z Kuponami jaki zaginął, przesłała Bankowi Polskiemu, a odpowiednio do odezwy tegoż Banku z d. 9 (21) Czerwca r. b. Nr 6431, podaje do wiadomości, iż w miejsce zagubionego Talonu z Kuponami do wyż wzmiankowanej Obligacji, wydanym będzie nowy Talon, zagubiony przeto żadnej nie będzie miał wartości, osoby zaś nieprawnie go przetrzymujące, ulegną surowej odpowiedzialności, jeżeli przed d. 1 Września r. b., nie złożą go Bankowi Polskiemu.— Dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1864 r.— Zarządzający Komisją, Jenerał-Major **Ertel**.— Za Członka Komisji, **Smirnow.** (Dz: War:).

MIESZKANIE świeżo odnowione, przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości Ogrodu Saskiego w domu W. Krała, na drugiem piętrze od frontu, składające się z 4ch Pokoi, Kuchni, Garderoby, Przedpokoju, Piwnicy, Góry, Drwalni, z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia, zaraz lub od Sgo Michała, za nader przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. (Nr 1539).

Ktoby z Panów Wojskowych potrzebował mieć dobrze i prędko **wyprane Rękawiczki**, niech się zgłosi pod Nr 1582 Aleja Jerozolimska i róg Kruczej, Nr 21 mieszkania, w godzinach południowych zawiadomionym zostanie o osobie która się tem zajmuje, oraz przyjmuje inne roboty za przystępną cenę. (Nr 1511).

Do Cukierni Władysława Fedeckiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Ner 1344, potrzeba 2ch **UCZNI**, od lat 12 do 15, moralnego prowadzenia, którzyby ukończyli najmniej klassę IIgą. (Nr 1505).



Trzy **Pokoje** z Przedpokojem, z których dwa obszerne, z dwoma wchodami, dobrym rozkładem, z Kuchnią angielską, na parterze, do najęcia od Sgo Michała. — Tamże **KLACZ** gniada, rosła, lat 6, rassowa, kompletnie pod wierzch ujeżdżona, mogąca być użytą i do zaprzęgu, wraz z **Wolancikiem** lub bez i kompletnym Zaprzęgiem, do sprzedania, przy ulicy Smolnej pod Nro 1286 b. w blizkości Nowego-Światu, idąc drogą Jerozolimską po prawej ręce, za Ogrodem Naj: Izby Obrachunkowej, jak karta tamże na rogu wskaże. (Nr 1389).



Do sprzedania z powodu wyjazdu **Fortepjan** palisandrowy nowy, z Fabryki Krala, Meble, Lustra, Konsole, Zegary, Brązy, Marmury, Porcelana, Dywany, Rolety, Materace i Sprzęty Kuchenne, a to codziennie od godziny 9 z rana do 6ej po południu, przy ulicy Widok Nr 1575a, na 2 piętrze od frontu, Nr 10, dzwonek na prawo, które to mieszkanie składające się z 4 Pokoi, Kuchni, Piwnicy, oddzielnej Góry, świeżo wyklejone, do wynajęcia od 1go Października lub wcześniej, podług umowy. (Nr 1573).



Dnia 1go b. m., na ulicy Grzybowskiej, zginął **PIES** młody, **Wyżeł polowy**, mający łaty białe i kasztanowate, pod spodem morągowaty. Uprasza się osobę która takowego przetrzymuje, o zostawienie adresu w Drukarni Kurjera, w razie przeciwnym, w razie dostrzeżenia, prawnie poszukiwanym będzie. (Nr 1592).



Zginął mały **PIESEK** z rasy Pinczerów, dnia 3 Sierpnia w Rynku Starego Miasta, o godzinie 8 z rana, koloru białego, uszy i grzbiet kasztanowate, nogi i czoło wystrzyżone, na nosie kawałek smoły. Kto da wiadomość lub odprowadzi pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej, dom W. Sarneckiego, Nr 5 mieszkania, odbierze Rs. 3 nagrody. (Nr 1590).



Piesek z rasy **Pinczerów**, odchowany, jest do sprzedania. Nowy Świat Nr 1250, w oficynie prawej 1sze piętro. (Nr 1579).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.